

**Patryk Wawrzyński\***  
**Ralph Schattkowsky\*\***  
**Marek A. Muszyński\*\*\***  
**Gabriela Czarnek\*\*\*\***

**POSTAWY WOBEC  
POLSKIEJ POLITYKI HISTORYCZNEJ:  
WYNIKI EKSPERYMENTU<sup>1</sup>**

**ATTITUDES TOWARDS POLISH GOVERNMENT'S REMEMBRANCE  
POLICY: RESULTS FROM A EXPERIMENT**

Abstract

The paper presents the preliminary results of the interdisciplinary study on the influence of the government's remembrance policy. The key aspect of the project was a measurement of 364 students' attitudes towards management of collective memory in laboratory conditions. Its objective was a diagnosis of Polish youth's disposition to the management of collective memory by a state, but also a measurement of attitude change resulting from a narrative (which imitated the remembrance policy). The paper discusses general results of the study and three aspects of attitudes: cognitive, emotional and behavioral. It presents both results from the first measurement and effects of emotions' and commitment's manipulation. Collected data was used to formulate four research

---

\* Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, ul. Batorego 39L, 87-100 Toruń, e-mail: patryk.wawrzyński@gmail.com

\*\* Katedra Historii Stosunków Międzynarodowych, Wydział Politologii i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, ul. Batorego 39L, 87-100 Toruń, e-mail: rascha@umk.pl

\*\*\* Instytut Socjologii, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, ul. Grodzka 52, 31-044, Kraków, e-mail: m.muszynski@uj.edu.pl

\*\*\*\* Instytut Psychologii, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, ul. Ingardena 6, 30-060 Kraków, e-mail: gabriela.czarnek@uj.edu.pl

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł stanowi dorobek projektu „Zaangażowanie, emocje pozytywne i negatywne a skuteczność polityki historycznej” sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki w Krakowie, przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/N/HS5/03103.

conclusions which consider attitudes towards the government's remembrance policy, their change and their relevance to a question on the distribution of influence between a government and a civil society.

**Key words:** the government's remembrance policy, political attitudes, emotions, commitment

## Wstęp

W XXI wieku temat polityki historycznej stał się jednym z najczęściej pojawiających się w polskim dyskursie publicznym (Wolff-Powęska 2007: 3). Na jej przykładzie wyjaśniane są – realne i wyobrażone – podziały ideologiczne polskiego społeczeństwa, zaś używanie samej kategorii do opisu rzeczywistości politycznej często postrzegane jest jako manifestacja poparcia dla konserwatywnej wizji Polski, podczas gdy jej krytyka uznawana jest za przejaw liberalnego sprzeciwu wobec nadużywania przeszłości jako legitymizacji celów politycznych (Magierska 2008: 9–27; Wolff-Powęska 2007: 39–40). Polityka historyczna jest zatem polem, na którym ścierają się dwa odmienne wyobrażenia przeszłości i przyszłości kraju. Strony sporu Paweł Machcewicz (2012: 172–176) nazwał „obrońcami” i „krytykami” dorobku III Rzeczypospolitej, zaś Zdzisław Krasnodębski (2008: 17–21) – „spadkobiercami tradycji II RP” i „potomkami budowniczych Polski Ludowej”.

Emocjonalność dyskusji dotyczących realizowania przez polski rząd polityki historycznej nie wynika wyłącznie z podziałów ideologicznych społeczeństwa. Istotną rolę w jej intensyfikacji odegrały także wykorzystywanie argumentów historycznych w stosunkach międzynarodowych przez władze Niemiec i Rosji (Kuźniar 2012: 289–290), zakończenie okresu przemian demokratycznych i rynkowych (Dudek 2011: 12–26) oraz wzmagająca się potrzeba rozmowy o stosunkach polsko-żydowskich w czasie II wojny światowej i trudnym doświadczeniu bycia – jako naród – świadkiem Szoah (Korzeniewski 2010: 182). Specyficzny kontekst społeczny skutkowało licznymi pracami publicystycznymi oraz dyskusjami wewnątrz środowisk historycznego i politologicznego, jednak – ze względu na kontrowersyjność tematu – wydaje się, że wyhamował rozwój empirycznych badań nad polityką historyczną w granicach nauk politycznych.

Niniejszy artykuł, jak i prace badawcze będące jego podstawą stanowić mają próbę zapełnienia istotnej luki w naszej wiedzy o polityce historycznej i jej roli w życiu politycznym polskiego społeczeństwa. Skupiając uwagę na jednym z aspektów zrealizowanego projektu eksperymentalnego, chcemy omówić w nim postawy polskich studentów wobec polityki historycznej i znaczenia przeszłości w życiu politycz-

nym społeczeństwa. Tym samym, naszym podstawowym celem jest wstępne zdiagnozowanie postaw młodych Polaków wobec polityki historycznej i ich zmian, wynikających z ekspozycji na narrację. Rozważając rezultaty naszych badań, nie sposób będzie uniknąć pytania o – początkowo niedostrzegalny – związek między poparciem dla roli państwa jako zarządzającego pamięcią zbiorową narodu<sup>2</sup> a oczekiwaną dystrybucją wpływu między rządem i społeczeństwem obywatelskim (Khalili 2007: 222; Wawrzyński i in. 2015: 21; Westen 2008: 21–29), czy szerzej – kulturą polityczną społeczeństwa (Almond, Verba 1965; Lijphart 1999).

Przedstawione w niniejszym artykule wyniki są efektem pracy zespołu badawczego, którego zadaniem było dokonanie pomiaru czynników mogących wpływać na skuteczność oddziaływania opowieści polityki historycznej. W tym celu zaprojektowaliśmy eksperyment społeczny, którego istotną częścią był pomiar postaw wobec polityki historycznej i znaczenia przeszłości w życiu politycznym społeczeństwa z użyciem – stworzonego na podstawie pretestu z udziałem 449 uczestników – nowego narzędzia badawczego: kwestionariusza postaw, mającego dwie wersje równoległe<sup>3</sup>. Każda z wersji kwestionariusza składa się z siedemnastu pozycji, w tym dwóch pozycji odwróconych. Uczestnicy pomiarów proszeni byli o wyrażenie swojego poparcia dla zaprezentowanych stwierdzeń na siedmiostopniowej skali typu Likerta<sup>4</sup>, a zatem wynik minimalny może wynieść 17 a maksymalny 119 pkt.

W zrealizowanych przez zespół badaniach eksperymentalnych uczestniczyło 364 studentów obojga płci w wieku 18–29 lat (średnia wieku: 21 lat) z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy. Procedura rekrutacyjna opierała się na dobrowolnym uczestnictwie w pomiarze, zaś zaprojektowane badanie nie dążyło do reprezentatywności próby, lecz odzwierciedlać miało warunki opowiadania polityki historycznej. Jednakże naszym celem było maksymalne zróżnicowanie próby badawczej, stąd w pomiarach wzięli udział studenci reprezentujący odmienne kierunki: bezpieczeństwo wewnętrzne, biotechnologię, dziennikarstwo, ekonomię, farmację, filologię

---

<sup>2</sup> Zarządzanie pamięcią zbiorową oznacza nie tylko pełnienie funkcji narratora i interpretatora wydarzeń przeszłości, lecz także uczestnika polityki pamięci, który posiada zdolność selekcjonowania wydarzeń będących przedmiotem opowiadania o przeszłości.

<sup>3</sup> Stworzenie dwóch wersji równoległych umożliwiło nam ponowny pomiar postaw wobec polityki historycznej w krótkim odstępie czasowym. Ponadto, na podstawie pretestu skonstruowany został także kwestionariusz skrócony, składający się z 20 pozycji.

<sup>4</sup> 1 – zdecydowanie się nie zgadzam; 2 – nie zgadzam się; 3 – raczej się nie zgadzam; 4 – ani się zgadzam, ani się nie zgadzam; 5 – raczej się zgadzam; 6 – zgadzam się; 7 – zdecydowanie się zgadzam.

polską, finanse i rachunkowość, informatykę, kognitywistykę, matematykę, pedagogikę, pracę socjalną, stosunki międzynarodowe oraz zarządzanie. Ponadto, jak wskazały wyniki projektu, w próbie znalazły się osoby o różnym zakresie wiedzy historycznej, odmiennym stopniu zainteresowania historią i polityką oraz innych wynikach dla następujących cech osobowości: preferencji porządku, preferencji przewidywalności, negacji wieloznaczności, zamknięcia umysłowego i zdecydowania<sup>5</sup>.

Wszystkie pomiary przeprowadzone zostały w oparciu o jednolitą procedurę. Na wstępie uczestnicy poproszeni zostali o przekazanie podstawowych danych (płeć, wiek, kierunek studiów) oraz ocenę swojego zainteresowania historią i polityką. Następnie wypełnili pierwszą wersję kwestionariusza postaw, kwestionariusz potrzeby domknięcia poznawczego i test wiedzy o zbrodniach komunistycznych w Polsce. Potem badani zostali losowo przypisani do obejrzenia jednego z trzech krótkich filmów dotyczących oblawy augustowskiej, które miały wzbudzać różne emocje odbiorców<sup>6</sup>. Po zakończeniu projekcji uczestnicy wypełnili formularz oddziaływania filmu oraz odpowiedzieli na cztery proste pytania dotyczące jego treści (było to sprawdzenie oddziaływania eksperymentu, tzw. manipulation check). Następnie zostali losowo przydzieleni do napisania krótkiego tekstu informacyjnego lub perswazyjnego związanego z tematem narracji<sup>7</sup>. Potem zaś badani poproszeni zostali o wypełnienie drugiej (równoległej) wersji kwestionariusza postaw. Tym samym zastosowana procedura badawcza pozwoliła na pomiar postaw w dwóch sytuacjach – przed i po obejrzeniu filmu, imitującego narrację polityki historycznej.

## **Postawy wobec polskiej polityki historycznej**

Ogólnie, w pierwszym pomiarze postaw uczestników wobec polityki historycznej i przeszłości uzyskaliśmy przeciętny wynik 73,90 pkt, co wskazuje na umiarkowane poparcie dla zarządzania przez rząd pamięcią zbiorową. Bardziej pozytywnie nastawieni byli mężczyźni (76,30) niż kobiety (73,18), zaś biorąc pod uwagę wiek wyższe wyniki mieli uczest-

---

<sup>5</sup> Cechy te mierzone były polskojęzyczną wersją kwestionariusza potrzeby domknięcia poznawczego (Kossowska 2003; Kossowska i in. 2012; Kossowska i in. 2014).

<sup>6</sup> W ten sposób manipulowaliśmy pierwszą zmienną niezależną – wzbudzeniem emocji. Pierwszy film prezentował wersję emocjonalnie neutralną, drugi wzbudzał emocje pozytywne (dumą), zaś trzeci wzbudzał emocje negatywne (żał z powodu straty).

<sup>7</sup> W ten sposób manipulowaliśmy drugą zmienną niezależną – wzbudzeniem zaangażowania. Napisanie tekstu informacyjnego było warunkiem braku zaangażowania, zaś tekstu perswazyjnego – warunkiem niskiego zaangażowania w akt opowiadania.

nicy poniżej 23. roku życia, choć relacja między uzyskanym rezultatem a wiekiem nie była liniowa. Wśród grup stworzonych na podstawie kierunku studiów badanego najwyższe przeciętne wyniki wystąpiły dla stosunków międzynarodowych (79,42), finansów i rachunkowości (77,61), bezpieczeństwa wewnętrznego (76,98) oraz dziennikarstwa (76,27), zaś najniższe dla pedagogiki (65,39), matematyki i informatyki (65,80) oraz zarządzania (65,93).

Wyraźnie dostrzegalny był związek zainteresowania historią z poparciem dla polityki historycznej – im wyższe było zainteresowanie, tym bardziej prawdopodobne było pozytywne lub bardzo pozytywne nastawienie do roli państwa w opowiadaniu o przeszłości. Mniej jednoznaczna, choć wciąż zauważalna była analogiczna relacja między zainteresowaniem polityką a poparciem dla polityki historycznej. Interesujące jest również, że wynik uzyskany w stworzonym przez zespół na podstawie pretestu z udziałem 101 uczestników teście wiedzy o zbrodniach komunistycznych także mógł być wykorzystany do przewidzenia nastawienia badanego, a im większa była wiedza, tym silniejsze okazywało się poparcie dla polityki historycznej. Pokazuje to, że tak poziom zainteresowania przeszłością i sprawami państwa, jak i stan wiedzy historycznej wpływają na stopień, w jakim obywatele skłonni są do wspierania zarządzania przez rząd pamięcią zbiorową.

W pomiarze postaw zrealizowanym po oddziaływaniu na emocje (za pomocą prezentacji filmów) i zaangażowanie (poprzez napisanie krótkiego tekstu) uczestników eksperymentu uzyskaliśmy przeciętny wynik 75,82 pkt, co wskazuje na przesunięcie w kierunku raczej pozytywnego nastawienia badanych do polityki historycznej. Ekspozycja na narrację zmniejszyła różnicę między mężczyznami (76,82) a kobietami (75,52), zaś biorąc pod uwagę wiek pozostało widoczne bardziej przychylne podejście uczestników poniżej 23. roku życia. Wśród grup stworzonych na podstawie kierunków studiów badanych dostrzec można interesujące zmiany – najwyższe średnie wyniki zaobserwowano u studentów stosunków międzynarodowych (81,18), farmacji (79,68, wzrost o ponad 6%), kognitywistyki (79,67, wzrost o ponad 5%), bezpieczeństwa wewnętrznego (79,19) oraz finansów i rachunkowości (78,11), zaś najniższe u studentów matematyki i informatyki (66,00), pedagogiki (69,00, pomimo wzrostu o ponad 5%), zarządzania (69,00) i biotechnologii (69,89). Co istotne, przesunięcie rozpoznane w całej populacji nie dotyczyło jedynie grup, w których poparcie było od początku wysokie, lecz także tych, które wcześniej były zdecydowanie mniej przychylne polityce historycznej.

W drugim pomiarze postaw ponownie widoczny był związek wyniku z zainteresowaniem historią. Ponadto relacja ta dostrzegalna była

także w kontekście zainteresowania polityką. W obu przypadkach istotny jest fakt, że najsilniejszy wzrost procentowy poparcia dla polityki historycznej wystąpił wśród badanych, którzy określili się jako zdecydowanie nimi zainteresowani (odpowiednio: 4,96% i 4,34%), jak i nimi niezainteresowani (odpowiednio: 4,58% i 5,91%), zaś spadek obecny był wyłącznie w grupie zdecydowanie niezainteresowanej historią i polityką (odpowiednio: -2,82% i -0,08%). Pokazuje to, że działania instytucji powołanych do opowiadania o przeszłości powinny być ukierunkowane także na poszukiwanie sposobu dotarcia z narracją do obywateli, którzy sami nie dążą do jej poznania. Ponownie rozpoznaliśmy także zależność między wynikiem testu wiedzy a rezultatem pomiaru postaw, choć i w tym przypadku dostrzec można, że najsilniejszy wzrost wystąpił tak w grupie z najlepszym wynikiem (siedem i więcej punktów: 3,72%), jak i wśród uczestników o bardzo podstawowej wiedzy historycznej (dwa punkty: 4,42%), zaś spadek zaobserwowano tylko wśród badanych o najniższej znajomości tematu zbrodni komunistycznych (mniej niż dwa punkty: -10,08%). Tym samym w drugim pomiarze potwierdzona została zależność między zainteresowaniem historią i polityką oraz poziomem wiedzy historycznej a stopniem poparcia dla polityki historycznej.

Zrealizowany projekt pozwolił także na wskazanie, w którym z warunków eksperymentalnych zachodził najsilniejszy wzrost pozytywnego nastawienia dla zarządzania przez państwo pamięcią zbiorową. Dostrześliśmy, że – spośród różnych strategii wzbudzania emocji – najkorzystniejsze było inspirowanie dumy, które prowadziło do wzrostu poparcia o 2,59 pkt (3,54%). Nieco mniej efektywna była narracja emocjonalnie neutralna, w której przypadku zaobserwowaliśmy zmianę o 2,34 pkt (3,10%), zaś zdecydowanie mniej skuteczne było wzbudzanie żalu z powodu straty, które prowadziło do wzrostu o zaledwie 0,83 pkt (1,15%). Różnice zauważyć można także w przypadku wzbudzanego zaangażowania – inspirowanie niskiego zaangażowania przyniosło zmianę o 2,57 pkt (3,42%), podczas gdy w warunkach kontrolnych (brak zaangażowania) poparcie wzrosło o 1,75 pkt (2,37%). W przypadku wszystkich sześciu grup, stworzonych na podstawie projektu badań zdecydowanie najskuteczniejsze było równoczesne inspirowanie dumy i zaangażowania (+3,42 pkt, 4,60%; wzrost o jedną trzecią wyższy niż w przypadku braku zaangażowania). Najmniej efektywne było połączenie wzbudzenia żalu i nieobecności czynu angażującego (+0,48 pkt, 0,66%; wzrost czterokrotnie niższy niż w przypadku występowania inspiracji zaangażowania). Natomiast w przypadku opowieści neutralnej emocjonalnie nieco korzystniejszy był brak czynu angażującego (+2,52 pkt, 3,33% wobec +2,42 pkt, 3,13% w przypadku jego obecności).

## Wymiar poznawczy postaw wobec polityki historycznej

Szczegółowy opis uzyskanych wyników warto rozpocząć od wymiaru poznawczego postaw<sup>8</sup>, którego dotyczyło 16 spośród 34 pozycji w kwestionariuszu. Ogólnie, w pierwszym pomiarze (łącznie w obu wersjach kwestionariusza) uczestnicy uzyskali przeciętnie 4,30 pkt na jedno stwierdzenie, zaś w drugim – 4,42 pkt, co oznacza, że zaobserwowaliśmy wzrost poparcia w wymiarze poznawczym równy 2,80%. Z dziesięciu do trzynastu zwiększyła się także liczba stanowisk, w których średni wynik przekroczył cztery punkty, co oznaczało raczej pozytywne nastawienie do nich. Spośród różnych możliwości uporządkowania poszczególnych stwierdzeń wybraliśmy – w niniejszym artykule – kolejność od najwyższego do najniższego poparcia w pierwszym pomiarze.

Najbardziej pozytywnie uczestnicy eksperymentu ustosunkowali się do tezy, że państwo powinno wypłacać kombatantom Armii Krajowej specjalne dodatki do emerytur (przeciętnie: 5,05 pkt; średnio w drugim pomiarze: 5,01 pkt; najkorzystniejsza strategia wzbudzania emocji i zaangażowania: D + C0<sup>9</sup>, 7,53%). W drugim pomiarze najsilniejsze poparcie zaobserwowano dla oczekiwania, że urzędnicy państwowi wyższego szczebla uczestniczyć będą w obchodach rocznic ważnych wydarzeń historycznych, nawet jeśli kolidowałyby to z ich innymi obowiązkami (4,92; 5,13; Ż + C1, 15,56%). Z kolei najbardziej wsparcie spadło dla stwierdzenia, że obchody rocznic powinny być obchodzone uroczyście (4,75; 4,56; Ż + C0, 6,87%), zaś nieco mniej dla uznania historii za jeden z najważniejszych przedmiotów szkolnych i jej roli w kształtowaniu świadomych obywateli (4,73; 4,62; D + C1, 8,19%) oraz nastawienia do upamiętniania wydarzeń z historii Polski jako elementu budowania wspólnoty narodowej, nawet gdy wiąże się to z narzuceniem jednej wizji przeszłości (4,70; 4,65; D + C1, 11,29%).

Oprócz czterech wspomnianych powyżej stwierdzeń we wszystkich pozostałych przypadkach drugi pomiar postaw wskazywał na bardziej pozytywne nastawienie badanych. Poparcie wzrosło dla przekonania, że państwo powinno rozwiązywać niewyjaśnione wydarzenia, nawet jeśli pogarsza to stosunki z innymi krajami (4,48; 4,57; N + C1, 26,75%), uznania pomników przeszłości za dobry, choć kosztowny wydatek (4,47;

<sup>8</sup> Więcej o komponentach postaw zobacz w: Rosenberg i Hovland (1960).

<sup>9</sup> W odniesieniu do najkorzystniejszych strategii stosowane będą następujące skróty: w odniesieniu do wzbudzanych emocji – N dla warunku neutralnego, D dla warunku z dodatkową inspiracją dumy, Ż dla warunku z dodatkową inspiracją żalu, zaś w odniesieniu do wzbudzania zaangażowania – C0 dla braku czynu angażującego, C1 dla obecności czynu angażującego. Po podaniu strategii wskazany zostanie wzrost procentowy poparcia zaobserwowany między pomiarami, liczony jako różnica wyniku pierwszego i drugiego pomiaru w odniesieniu do wyniku pierwszego pomiaru:  $[(R1 - R2)/R1] * 100\%$ .

4,53;  $\bar{Z} + C1$ , 13,15%) oraz stanowiska, że w szkole powinno poświęcać się więcej czasu na poznanie szkolnych patronów, nawet kosztem innych zajęć (4,35; 4,55;  $\bar{Z} + C0$ , 8,59%). Ponadto uczestnicy w drugim pomiarze korzystniej ocenili oczekiwanie, by polski rząd starał się o upamiętnienie wydarzeń i miejsc ważnych dla polskiej historii, nawet jeśli powoduje to spory z innymi państwami (4,23; 4,43;  $D + C1$ , 19,02%), twierdzenie, że pomimo kosztów państwo powinno finansować dodatkowe formy upowszechniania wiedzy historycznej (4,16; 4,21;  $D + C1$ , 6,44%), zaś w przypadku stwierdzenia, że bohaterowie z przeszłości powinni być stawiani za wzór postaw obywatelskich, nawet jeśli wybór postaci byłby kontrowersyjny, wystąpił największy ogólny wzrost poparcia równy 10,99% (4,00; 4,44;  $N + C1$ , 26,75%).

W pierwszym pomiarze średni wynik poniżej czterech punktów zaobserwowaliśmy dla pięciu pozycji w kwestionariuszu, lecz tylko trzy ostatnie uzyskały taki wynik już po ekspozycji badanych na narrację. Zmiana miała miejsce w wypadku uznania, że utrzymywanie instytucji dokumentujących polską historię jest zasadne, nawet kosztem realizacji innych celów rządu (3,99; 4,11;  $N + C0$ , 9,60%) oraz – jeszcze wyraźniej – w kontekście stanowiska, że programy o tematyce historycznej powinny stanowić pokaźny procent programów w telewizji publicznej, mimo że nie generują one dochodów (3,91; 4,18;  $\bar{Z} + C1$ , 20,01%). Bardziej pozytywne – choć wciąż umiarkowanie sceptyczne – było także nastawienie do finansowania z podatków powstawania nowych muzeów historycznych, mimo kosztów ich budowy i utrzymania (3,80; 3,92;  $N + C0$ , 13,68%), wydzielenia specjalnej puli środków na badania najnowszej historii Polski, nawet kosztem innych tematów badań (3,69; 3,94;  $\bar{Z} + C1$ , 26,40%) oraz zwiększenia liczby godzin historii w szkole, nawet gdy powodowałoby to redukcję innych zajęć (3,52; 3,85;  $N + C1$ , 24,23%).

### **Wymiar emocjonalny postaw wobec polityki historycznej**

Do zbadania wymiaru emocjonalnego nastawienia uczestników eksperymentu do polityki historycznej wykorzystanych zostało dziesięć pozycji, w tym cztery pozycje odwrócone. Ogólnie, charakteryzował się on najwyższym poparciem badanych: w pierwszym z pomiarów uczestnicy uzyskali przeciętnie 4,72 pkt, zaś w drugim – 4,83, co oznaczało wzrost o 2,35%, nieco niższy niż w wymiarze poznawczym. O ile, początkowo w jednym przypadku średni wynik wyniósł poniżej czterech punktów, o tyle po ekspozycji na narrację wszystkie dziesięć stanowisk spotkało się z bardziej pozytywną niż negatywną oceną badanych.



Uczestnicy najsilniej zgodzili się ze stwierdzeniem, iż żałują, że wiele spraw z najnowszej historii Polski pozostaje wciąż niewyjaśnionych (5,62; 5,49;  $\bar{Z} + C1$ , 2,67%), zaś nie zgodzili się z tezą, że pozostają obojętni, gdy czytają lub słuchają o polskich bohaterach z przeszłości (pytanie odwrócone – 5,16; 5,18;  $N + C1$ , 5,26%) oraz z twierdzeniem, że pomniki poświęcone ważnym postaciom z przeszłości są im obojętne (pytanie odwrócone – 4,91; 4,82;  $\bar{Z} + C1$ , 5,68%). W drugim pomiarze istotnie wzrosło poparcie dla stwierdzenia, że zwiedzanie wystaw w muzeach historycznych skłania do refleksji i zadumy nad historią Polski (4,90; 5,12;  $D + C1$ , 10,77%), zaś nieznacznie zmniejszyło się dla tezy, że filmy dokumentalne o przeszłości kraju są nieinteresujące (pytanie odwrócone – 4,87; 4,89;  $D + C1$ , 11,93%).

Ponadto silniejszy był także smutek badanych z powodu braku upamiętnienia polskich bohaterów z przeszłości (4,75; 4,80;  $D + C1$ , 5,40%), lecz nieznacznie spadło poparcie dla uznania odwiedzania miejsc pamięci narodowej za przyczynę odczuwania silnych emocji (4,57; 4,52;  $D + C0$ , 4,72%). Wzrosło ono o niespełna 3% dla stwierdzenia, że patrzenie na pomniki upamiętniające polskich bohaterów wywołuje dumę, nawet jeśli najczęściej nie byli oni postaciami bez skazy (4,47; 4,59;  $D + C0$ , 13,49%), zaś o ponad 13% spadło ono dla tezy, że oglądanie uroczystości obchodów wydarzeń historycznych nie wywołuje żadnych emocji (4,02; 4,55;  $D + C0$ , 25,69%). Wreszcie, przeciętna dla uznania, że czytanie lub słuchanie o sławnych bitwach w historii Polski powoduje ożywienie uczestników, także wzrosła o więcej niż 10% (3,91; 4,34;  $D + C1$ , 16,78%).

### **Wymiar behawioralny postaw wobec polityki historycznej**

Ostatnim z omawianych aspektów postaw wobec zarządzania przez państwo pamięcią zbiorową był wymiar behawioralny, którego dotyczyło osiem pozycji w kwestionariuszu. Ogólnie cechował się on najmniej pozytywnym nastawieniem badanych: w pierwszym pomiarze średnio uzyskali w nim zaledwie 3,98 pkt, zaś w drugim – 4,05, co oznaczało najmniejszy wzrost, który wyniósł 1,75%. Początkowo tylko w trzech przypadkach wynik przekroczył cztery punkty, zaś w drugim pomiarze miało to miejsce w odniesieniu do połowy pozycji odnoszących się do tego aspektu.

Najsilniejszym poparciem wśród uczestników cieszyło się oczekiwanie zwiększenia oferty obchodów ważnych rocznic historycznych o czynne aktywności, np. gry miejskie lub wycieczki (4,88; 4,90;  $N + C1$ , 10,00%). Nieco mniej pozytywne było – choć znacząco osłabło w drugim pomiarze – nastawienie badanych do stwierdzenia, że oglądanie filmów o tematyce historycznej w telewizji publicznej jest interesującym doświadczeniem

(4,48; 4,12; D + C1, -0,25%), zaś nieco mniej spadła chęć uczestniczenia w debacie organizowanej przez Instytut Pamięci Narodowej (4,03; 3,90; D + C1, 11,50%). Choć znaczące, były to jedyne dwa przypadki zmniejszenia się przeciętnego średniego wyniku dla wymiaru behawioralnego.

O ponad 6% wzrosło w drugim pomiarze poparcie dla stanowiska, że ważne jest uczestniczenie w obchodach wydarzeń historycznych, nawet gdy jest się zapracowanym lub zajęтым (3,90; 4,14; N + C1, 15,90%). Badani wyrazili także nieco większą chęć przeczytania dodatku historycznego do gazety niż dodatku na inny temat (3,84; 3,92; N + C0, 18,92%), zaś o ponad 10% wzrosło wśród nich preferowanie uczestniczenia w obchodach święta narodowego nad spacerem w parku (3,71; 4,10; N + C1, 17,96%). Zauważalnie bardziej pozytywne nastawienie dostrzegliśmy także w odniesieniu do dwóch pozycji, które miały najniższy średni wynik – zwiększyła się chęć przeznaczenia pieniędzy z podatków na projekt o tematyce historycznej, jeśli konkurowałby o finansowanie z projektem dotyczącym infrastruktury sportowej (3,55; 3,81; D + C1, 15,76%), a także wola częstszego oglądania telewizyjnych programów informacyjnych, gdyby więcej miejsca poświęcały one tematyce historycznej (3,48; 3,76; D + C0, 28,09%). Pomimo zaobserwowanej zmiany pozycje te także w drugim pomiarze charakteryzowało najmniejsze poparcie uczestników eksperymentu.

## Zakończenie

Zrealizowane przez zespół badania pozwoliły na dokonanie ważnych i interesujących spostrzeżeń. Po pierwsze, zauważyliśmy, że (uczestniczący w przeprowadzonych pomiarach) polscy studenci w stopniu umiarkowanym wspierają prowadzenie przez rząd polityki historycznej i wpływa na to raczej zdystansowane nastawienie do osobistego zaangażowania w te działania, na co wskazują wyniki uzyskane dla wymiaru behawioralnego postaw. Jest to zaskakujące, gdyż równocześnie opowiadanie o przeszłości wywołuje w uczestnikach pomiarów silne emocje, a także oczekują oni od przywódców politycznych zaangażowania w upamiętnianie ważnych wydarzeń historycznych, miejsc pamięci i bohaterów narodowych. Uznać można to za obserwację wskazującą, że młode pokolenie Polaków w kontekście zarządzania pamięcią zbiorową preferuje uprzywilejowaną pozycję rządu względem społeczeństwa obywatelskiego oraz jednokierunkowy (elitarny), a nie dwukierunkowy (masowy) charakter narracji polityki historycznej.

Po drugie, badania pozwoliły wstępnie udowodnić, że nawet krótka ekspozycja na opowieść imitującą narrację polityki historycznej prowa-

dzi do bardziej pozytywnego nastawienia odbiorcy do zarządzania przez państwo pamięcią zbiorową. Nie wywołuje to wprawdzie takiego efektu u wszystkich, lecz istotne jest, że oddziaływanie może być efektywne zarówno w przypadku osób zainteresowanych historią czy polityką oraz posiadających znaczącą wiedzę historyczną, jak i w przypadku osób nimi niezainteresowanych oraz cechujących się mniejszą wiedzą o przeszłości. Oznacza to, że kluczowym wyzwaniem, z którym zmierzyć się muszą instytucje realizujące polską politykę historyczną, jest konieczność znalezienia metody popularyzacji narracji również wśród obywateli, którzy sami nie przejawiają zainteresowania przeszłością.

Po trzecie, kluczowym osiągnięciem projektu badawczego jest wstępna weryfikacja hipotez teoretycznych dotyczących kluczowej roli wzbudzania emocji pozytywnych i zaangażowania dla skuteczności oddziaływania polityki historycznej, w szczególności w sytuacji ich równoczesnego występowania. Strategia ta była najkorzystniejsza dla zmiany postaw uczestników w wymiarze emocjonalnym (przeciętny wzrost o 5,95%) oraz behawioralnym (przeciętny wzrost o 6,39%), choć w przypadku wymiaru poznawczego efektywniejsze było równoczesne inspirowanie żalu z powodu straty i zaangażowania (przeciętny wzrost o 4,89%). Oprócz połączenia dumy i zaangażowania wynik pomiaru postaw we wszystkich trzech aspektach wzrósł tylko w przypadku narracji emocjonalnie neutralnej, zarówno gdy występowała wraz z czynem angażującym, jak i bez niego. Rezultaty skłaniają nas do zasugerowania, że to właśnie inspirowanie emocji pozytywnych, zwłaszcza dumy, oraz zaangażowania powinno stać się trwałym elementem realizowania przez rząd i instytucje wyspecjalizowane polskiej polityki historycznej. Oczywiście ta konkluzja wymaga potwierdzenia w dalszych badaniach.

Wreszcie, po czwarte, nie sposób – jak zauważyliśmy na wstępie – uniknąć odniesienia uzyskanych wyników do pytania o związek wsparcia dla zarządzania przez państwo pamięcią zbiorową a dystrybucją wpływu między rządem a społeczeństwem obywatelskim. Rezultaty przeprowadzonych badań wskazują na preferowanie przez polskich studentów wiodącej pozycji rządu w systemie polityki pamięci, przy równoczesnej mniejszej chęci samodzielnego zaangażowania w upamiętnianie wydarzeń przeszłości. Stanowisko to uzasadniają omówione w artykule wyniki szczegółowe badań, w szczególności poparcie dla narzucenia jednej wizji przeszłości czy promowania bohaterów, nawet gdy ich wybór powodowałby kontrowersje lub wiązałyby się z przemilczeniem ich błędów. Tym samym stwierdzić można, że uczestnicy pomiarów umiarkowanie wsparli wizję, w której polityka historyczna służyć ma ujednoliceniu wyobrażeń przeszłości, zaś rząd pełni rolę zarządcy pamięci zbiorowej. Przy równoczesnej słabszej chęci osobistego zaangażowa-

nia w opowiadanie o przeszłości uznać można, że wyniki badań sugerują raczej autorytarny charakter kultury pamięci polskich studentów.

Niewątpliwie przedstawione w niniejszym artykule rezultaty badań stanowią krok w kierunku rozwoju eksperymentalnych badań politologicznych, których celem jest pomiar oddziaływania polityki historycznej. Nie sposób uznać ich za ostateczne czy przesądzające. Jesteśmy przekonani, że kierunek ten wymaga kontynuacji i pogłębienia, zaś przeprowadzony eksperyment – replikacji. Ponadto niniejsza prezentacja wyników ma nie tylko poszerzyć obecny stan wiedzy o zarządzaniu przez państwo pamięcią zbiorową, lecz także stanowić inspirację dla innych badaczy zainteresowanych tym zagadnieniem.

## Bibliografia

- Almond G.A., Verba S., 1965, *The Civic Culture*, Boston.
- Dudek A., 2011, *Instytut. Osobista historia IPN*, Warszawa.
- Khalili L., 2007, *Heroes and Martyrs of Palestine. The Politics of National Commemoration*, Oxford – New York. DOI: <http://dx.doi.org/10.1017/CBO9780511492235>
- Korzeniewski B., 2010, *Transformacja pamięci. Przewartościowania w pamięci przeszłości a wybrane aspekty funkcjonowania dyskursu publicznego w Polsce po 1989 roku*, Poznań.
- Kossowska M., 2003, *Różnice indywidualne w potrzebie poznawczego domknięcia*, „Przegląd Psychologiczny” 46, s. 355–375.
- Kossowska M., Bukowski M., Czarnek G., 2014, *Two routes to closure: Time pressure and goal activation effects on executive control*, „Polish Psychological Bulletin” 45: 3, 268–274. DOI: <http://dx.doi.org/10.2478/ppb-2014-0033>
- Kossowska M., Hanusz K., Trejtowicz M., 2012, *Skrócona wersja skali „Potrzeby poznawczego domknięcia”. Dobór pozycji i walidacja skali*, „Psychologia Społeczna” 1(20), s. 89–99.
- Krasnodębski Z., 2008, *Rozmowy istotne i nieistotne [w:] Pamięć jako przedmiot władzy*, red. I. Sariusz-Skapska, Warszawa, s. 17–21.
- Kuźniar R., 2012, *Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Lijphart A., 1999, *Patterns of Democracy: Government Forms and Performance in Thirty-Six Countries*, New Haven.
- Machcewicz P., 2012, *Spory o historię 2000–2011*, Kraków.
- Magierska A., 2008, *Polityka historyczna – politycy – historia*, „Społeczeństwo i Polityka” 4, s. 9–27.
- Rosenberg M.J., Hovland C.J., 1960, *Cognitive, affective, and behavioral components of attitudes [w:] M.J. Rosenberg, C.J. Hovland, W.J. McGuire, R.P. Abelson, J.W. Brehm, Attitude organization and change*, New Haven, s. 1–14.
- Wawrzyński P., Ratke-Majewska A., Marszałek-Kawa J., 2015, *The Transformation of National Identity and the Remembrance during Post-Authoritarian Transitions: case studies of Spain and South Africa*, „Journal of Identity and Migration Studies” 9:1, s. 19–32.
- Westen D., 2008, *The Political Brain. The role of emotion in deciding the fate of the Nation*, New York.
- Wolff-Powęska A., 2007, *Polskie spory o historię i pamięć. Polityka historyczna*, „Przegląd Zachodni” 1, s. 3–44.